

MIROSŁAW GRZEGÓRZEK

Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

**W sieci szkolnych gatunków (auto)prezentacyjnych.
W poszukiwaniu prototypu**

O granice gatunku-prototypu z definicji pytać nie wolno, „granica rozmyta” to oksymoron, to właściwie brak takiej granicy i wskazanie na inną, alternatywną relację z otoczeniem¹.

Teoria autoprezentacji (*self-presentation*), która narodziła się na styku socjologii² i psychologii społecznej, znajduje zastosowanie nie tylko w psychologii klinicznej i terapii lęku społecznego. Człowiek istnieje w świecie wyłącznie dzięki językowi. Słowo stanowi nie tylko substancję istnienia myśli, ale jest również medium między jednostką i światem, umożliwiając interakcje z otoczeniem, a te z kolei implikują, wg teorii Barry’ego Schlenkera, permanentną obecność autoprezentacji jako „wszechobecnej cechy zachowań społecznych” (*a ubiquitous feature of social behavior*)³. Przyjmując uproszczoną definicję autoprezentacji, stwierdzić należy, iż najbardziej naturalną i wyrafinowaną formą przekazywania wyselekcjonowanych informacji na swój temat (manipulowania wrażeniem – *impression management*)⁴ są słowa. To one szkicują najlepsze, pożądane w danej sytuacji „werbalne autoportrety”⁵. Te z kolei materializują się w mniej lub bardziej zawalowanych taktycznie lub strategicznie komunikatach: wypowiedziach (mówionych) i tekstach (pisanych), przyjmujących zawsze, zgodnie z teorią Michaiła Bachtina, określony kształt gatunkowy⁶. Tym samym autoprezentacja wkracza

¹ M. Adamski, *Nowy prototyp genologii*, „Teksty Drugie” 2010, nr 4, s. 201.

² Właściwie antropologii społecznej. Por. M. Leary, *Wywieranie wrażenia na innych. O sztuce autoprezentacji*, Gdańsk 2004, s. 20 oraz M. Leary, R.M. Kowalski, *Lęk społeczny*, Gdańsk 2001.

³ A. Szmajke, *Autoprezentacja: maski, pozy, miny*, Olsztyn 1999, s. 39–45.

⁴ „Większość badaczy zamiennie używa pojęć «autoprezentacja» (*self-presentation*) i «kierowanie wrażeniem» (*impression management*), określając nimi działania, poprzez które ludzie próbują sprawować kontrolę nad obrazem («impresją») własnej osoby, powstającym w umysłach osób z ich otoczenia. Schlenker [...] odróżnia jednak «kierowanie wrażeniem» od «autoprezentacji»”. A. Szmajke, *Samoutrudnianie jako sposób autoprezentacji: czy rzucanie kłód pod własne nogi jest skuteczną metodą wywierania korzystnego wrażenia na innych?*, Warszawa 1996, s. 25–26.

⁵ M. Leary, *Wywieranie wrażenia...*, s. 14 i 30.

⁶ Bachtin nie rozróżnia w gatunku mowy jego formy oralnej i pisanej, lecz posługuje się terminem „wypowiedź”. Por. M. Bachtin, *Problem gatunków mowy*, przeł. D. Ulicka [w:] *Akty i gatunki*

w pole zainteresowań tekstologii i, co za tym idzie, genologii (nie tylko lingwistycznej), ponieważ badanie werbalnych materializacji „wywierania wrażenia na innych” związane jest zawsze z badaniem konkretnych tekstów wtłoczonych w gorset usankcjonowanych kulturowo gatunków mowy⁷. Według Bachtina „nawet w najbardziej swobodnej rozmowie «odlewamy» naszą mowę w formy określonych genrów. [...] Te genry dane nam są tak, jak dany nam jest język ojczysty”⁸. Kształcenie języka ojczystego, w tym funkcjonalne wprowadzanie w uniwersum wzorców gatunkowych wypowiedzi charakterystycznych dla danej społeczności językowej (kultury) i tym samym rozwijanie kompetencji tekstotwórczych⁹ użytkowników języka, to domena lingwodydaktyki¹⁰.

„Komunikacja werbalna zachodzi jedynie za pomocą tekstów” – pisze Anna Duszak¹¹. Według Kordiana Bakuły to właśnie tekst stanowi podstawowe pojęcie, przedmiot i narzędzie metodyki kształcenia językowego, najlepiej służąc nabywaniu sprawności językowej¹². Jednocześnie tekst zredagowany przez ucznia – oprócz spełniania warunku zgodności z tematem, spójności logicznej, składniowej i znaczeniowej oraz poprawności językowo-stylistycznej – powinien być w określonym gatunku, tzn. realizować określony podstawą programową wzorzec gatunkowy¹³. Na wzorzec gatunkowy, czyli model tekstu sytuowany na poziomie abstrakcji, składają się następujące aspekty: a) pragmatyczny, b) poznawczy, c) strukturalny, d) stylistyczny¹⁴. Bożena Witosz podkreśla, „że w myśleniu o gatunku jako katego-

mowy, red. J. Bartmiński, S. Niebrzegowska-Bartmińska, Joanna Szadura, Lublin 2004, s. 81–87; D. Ostaszewska, *Genologia lingwistyczna jako subdyscyplina współczesnego językoznawstwa* [w:] *Polska genologia lingwistyczna*, red. D. Ostaszewska, R. Cudak, Warszawa 2008, s. 11–39.

⁷ Ze względu na objętość niniejszego tekstu pomijam wszelkie dyskusje terminologiczne związane z pojęciem „gatunek mowy”, odsyłając do literatury. Por. D. Ostaszewska, dz. cyt., s. 23.

⁸ Cytat za: A. Wierzbicka, *Genry mowy* [w:] *Tekst i zdanie*, red. T. Dobrzyńska i E. Janus, Wrocław 1983, s. 127.

⁹ Kompetencja tekstotwórcza to procesualny, czynny aspekt kompetencji tekstowej definiowanej jako ludzka umiejętność określania gatunków tekstów, rozumianych jako uwarunkowane historycznie i kulturowo oraz zdeterminowane konwencjami społecznymi wzorce organizacji tekstu. Kompetencja tekstowa i tekstotwórcza stanowią płaszczyzny kompetencji komunikacyjnej. Por. A. Tabisz, *Kompetencja tekstotwórcza uczniów na przykładzie rozprawki*, Opole 2006, s. 65; E. Nowak, *Stworzyć tekst. Uczniowska kompetencja tekstotwórcza w edukacji polonistycznej*, Kraków 2014, s. 115–128.

¹⁰ Por. J. Nocoń, *Gatunki wypowiedzi na lekcjach języka polskiego*, „Zeszyty Szkolne. Edukacja Humanistyczna. Kwartalnik” 2006, nr 1, s. 29–30; J. Nocoń, *Problemy i dylematy współczesnej lingwodydaktyki języka polskiego*, „Lingwistyka Stosowana” 2012, nr 5, s. 49–64; J. Nocoń, *Rozwijanie i doskonalenie kompetencji tekstotwórczej w perspektywie lingwodydaktycznej*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Językowe” 2012, nr 10(20), s. 21–36.

¹¹ A. Duszak, *Tekst, dyskurs, komunikacja międzykulturowa*, Warszawa 1998, s. 252–253.

¹² K. Bakuła, *Kształcenie językowe w szkole podstawowej w świetle współczesnych teorii psychologicznych i lingwistycznych. Projekt nowej metodyki*, Wrocław 1997, s. 185.

¹³ J. Nocoń, *Rozwijanie i doskonalenie...*, s. 28.

¹⁴ Por. M. Wojtak, *Wyznaczniki gatunku wypowiedzi na przykładzie tekstów modlitewnych*, „Stylistyka” 1999, t. 8, s. 105–117; J. Nocoń, *Gatunki wypowiedzi...*, s. 35; A. Tabisz, dz. cyt., s. 12 i 66; A. Guzy, B. Niesporek-Szamburska, *Uczniowskie zmagania ze słowem. O pisaniu dłuższej formy*

rii typologicznej, powinno się konsekwentnie mieć na uwadze, iż jest to kategoria teoretyczna, a nie empiryczna, traktowana jako składnik kompetencji komunikacyjnej¹⁵. Będąc konstruktem teoretycznym, służy identyfikacji i dyferencjacji tekstów. Jednocześnie teksty można modelować, odwołując się do implikującej naturalny subiektywizm i element empiryczny kategorii prototypu¹⁶ i opartej na prototypie teorii kategoryzacji, zaproponowanej przez amerykańską badaczkę Eleonor Rosch¹⁷. W niniejszym tekście, mimo że pojęcie prototypu w języku ogólnym i literaturoznawstwie jest rozumiane różnie, wychodzę za Renatą Grzegorzycową od najbliższego rozumieniu kognitywnemu definicji prototypu jako ‘wzorca czegoś, wzorcowego przykładu czegoś’ w znaczeniu bądź to najlepszego egzemplarza danej kategorii, bądź też zespołu cech właściwych centralnemu obiektowi¹⁸. W odniesieniu do relacji między prototypem a wyznacznikami wzorca konkretnego gatunku ważne są ustalenia Marii Wojtak:

Na typ wypowiedzi składają się teksty realizujące określone formy wzorca gatunkowego (identyfikowane strukturalnie, pragmatycznie i stylistycznie). Formy owe tworzą układ polarny z modelem określanym jako prototypowy, sytuującym się w centrum pola i modelami wariantywnymi, oddalającymi się stopniowo od centrum przez modyfikacje globalne, obejmujące całokształt wyznaczników

wypowiedzi na różnych poziomach nauczania, „Studia ad Didacticam Litterarum Polonarum et Linguae Polonae Pertinentia” 2013, Vol. 4(140), s. 48–49; D. Ostaszewska, dz. cyt., s. 23–24.

¹⁵ B. Witosz, *Schematy, wzorce tekstowe, gatunki mowy... O kategoryzacji, kategoriach wypowiedzi językowych i ich modelowaniu*, „Przestrzenie Teorii” 2003, nr 2, s. 95.

¹⁶ Tamże; zob. też. S. Wysłouch, *Nowa genologia – rewizje i reinterpretacje* [w:] *Polonistyka w przebudowie. Literaturoznawstwo – wiedza o języku – wiedza o kulturze – edukacja. Zjazd Polonistów, Kraków 22–25 września 2004*, t. 1, red. M. Czermińska [i in.], Kraków 2005, s. 98–100.; M. Wojtak, dz. cyt., s. 105–117.

¹⁷ Por. E. Rosch, *Zasady kategoryzacji*, tłum. S. Wróbel, „Etnolingwistyka” 2005, nr 17, s. 11–35. „Ogólnie rzecz biorąc, prototyp jest strukturą poznawczą, dającą się odnieść do jakiegoś segmentu otaczającej nas rzeczywistości lub w jakiś sposób z takim segmentem skorelować. Jest on więc niejako symbolem danej kategorii, poznawczym «punktem odniesienia». Funkcję prototypu może pełnić najlepszy (w naszym przekonaniu) egzemplarz będący przedstawicielem danej kategorii, ale może to być tylko schemat: pewien zestaw cech, które (w naszym przekonaniu) powinny charakteryzować «dobre» elementy danej kategorii. Granice między kategoriami są nieostre, a poszczególne kategorie nakładają się na siebie. [...] Kategoria zbudowana w oparciu o prototyp jest zatem przedstawiana metaforycznie jako przestrzenna konfiguracja elementów usytuowanych wokół prototypu, który znajduje się w jej centrum. Elementy nieprototypowe (peryferyjne) zajmują obszar otaczający centrum, przy czym im mniej dany element zbliżony jest do prototypu, tym większe jest jego przesunięcie od centrum ku peryferiom kategorii”. E. Tabakowska, *Gramatyka i obrazowanie. Wprowadzenie do językoznawstwa kognitywnego*, Kraków 1995, s. 42–43.

¹⁸ Pomijam znaczenie nawiązujące do etymologii (gr. *prótos* – ‘pierwszy, wczesny’), wskazujące bardziej na relację genetyczną i nazywające pierwowzór, tzn. ‘pierwszy wzór czegoś’. Jak pisze Maciej Adamski: „Prototyp – nieomal paradoksalnie, bo jego etymologia odnosi do stosunków następstwa i zmiany – pozbawiony jest historycznej głębi”. M. Adamski, dz. cyt., s. 203; por. R. Grzegorzycowa, *O rozumieniu prototypu i stereotypu we współczesnych teoriach semantycznych* [w:] *Stereotyp jako przedmiot lingwistyki. Teoria, metodologia, analizy empiryczne*, „Język a Kultura”, t. 12, red. J. Anusiewicz, J. Bartmiński, Wrocław 1998, s. 110–114. Bez tego zastrzeżenia do prototypu-pierwowzoru gatunku autoprezentacyjnego w szkole najbliższe byłoby opisowi (charakterystyce) postaci, które są na lekcji prapoczątkiem mówienia o człowieku w ogóle.

wzorca, lub przekształcenia wybranych składników bądź aspektów. Na krańcach pola, zazębiających się z reguły z innym polem gatunkowym, mieszczą się takie warianty modelu gatunkowego, które identyfikują się z wzorcem centralnym za pomocą nielicznych cech¹⁹.

Badania porównawcze szkolnych gatunków autoprezentacyjnych (autocharakterystyki, opisu przeżyć wewnętrznych, życiorysu, CV, podania, listu motywacyjnego, ogłoszenia, pamiętnika i dziennika) w poszczególnych aspektach wzorca gatunkowego doprowadziły do wyodrębnienia metaforycznie rozumianych kategorii: genu autoprezentacji oraz genotypu gatunku autoprezentacyjnego w szkole²⁰, które ściśle wiążą się z szeroko rozumianą kategorią prototypu, jako że „idea prototypu obsługuje w przeważającej części konceptualizację konkretnego gatunku [...], ale czasami może też być modelem gatunku w ogóle bądź całego systemu gatunkowego”²¹.

Geny autoprezentacji zdefiniować można jako wszelkie dające się wydzielić w tekście sposoby utekstowania autoprezentacyjnych intencji nadawcy²². Genotyp, swego rodzaju ponadindywidualny „kod genetyczny”, w znaczeniu węższym to zespół cech konstytuujących dany gatunek oraz ich nasycenie „wewnątrz gatunku”, w znaczeniu szerszym natomiast – zespół tekstów opartych na swego rodzaju podobieństwie rodzinnym (*family resemblance*)²³. Tym samym kategoria genotypu pośredniczy między obiektywną, abstrakcyjną kategorią wzorca gatunkowego, a konkretną, subiektywną jego realizacją. Z kolei naturalna subiektywność kategoryzacji i jej zmysłowa geneza warunkują, według kognitywistów, powstawanie struktur pojęciowych²⁴. A zatem prototyp gatunku autoprezentacyjnego w szkole, rozumiany jako idealny, abstrakcyjny wzorec²⁵, ale zapośredniczony w konkretnych uczniowskich tekstowych realizacjach, powinien:

- być samoświadomą prezentacją nadawcy (aspekt poznawczy),
- być selekcją informacji na swój temat w celu wywarcia pożądanego wrażenia (aspekt pragmatyczny),
- podporządkowywać tekstowe środki językowe celom prezentacji określonego wizerunku nadawcy w danej sytuacji komunikacyjnej (aspekt językowo-stylistyczny),
- być jednostkową realizacją określonej struktury kompozycyjno-graficznej (aspekt strukturalny).

¹⁹ M. Wojtak, dz. cyt., s. 106.

²⁰ Por. M. Grzegórzek, *Gen autoprezentacji a gatunek uczniowskiej wypowiedzi pisemnej*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Kształcenie Językowe” 2016, nr 14(24), s. 57–69; por. J. Sławiński, *Synchronia i diachronia w procesie historycznoliterackim* [w:] *Proces historyczny w literaturze i sztuce. Materiały konferencji naukowej maj 1965*, red. M. Janion, A. Piorunowa, Warszawa 1967, s. 26–28.

²¹ M. Adamski, dz. cyt., s. 201.

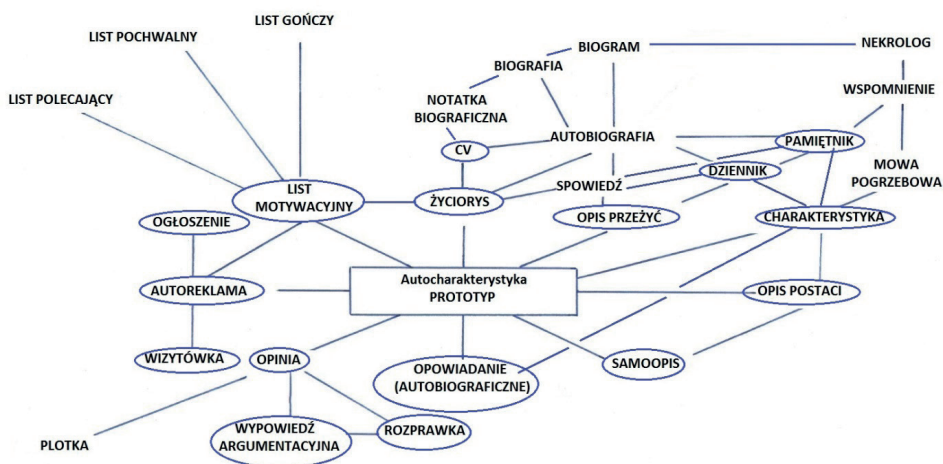
²² Posługuję się tu sformułowaniem Aleksandry Okopień-Sławińskiej przytaczanym przez Bożenę Witosz. Por. B. Witosz, *Lingwistyka a problem gatunków mowy*, „Socjolingwistyka” 1994, t. 14, s. 80.

²³ W znaczeniu Wittgensteinowskiej koncepcji podobieństwa rodzinnego i gry językowej. Por. E. Tabakowska, dz. cyt., s. 48.

²⁴ Tamże, s. 40.

²⁵ Por. B. Witosz, *Schematy, wzorce tekstowe...*, s. 96; S. Wysłouch, dz. cyt., s. 99.

W związku z tym zasadne wydaje się poszerzenie rodziny szkolnych gatunków wpisujących się w genotyp autoprezentacyjny, które dałoby się ująć w modelu sieciowym (*network model*) o nazwie „gatunki autoprezentacyjne w szkole”²⁶. Wykres relacji wewnątrz sieci przedstawia poniższy schemat.



Rys. 1. Sieć gatunków (auto)prezentacyjnych w szkole

Źródło: opracowanie własne.

Jak można zauważyć, oprócz tradycyjnie ćwiczonych w szkole: autocharakterystyki, charakterystyki, opisu postaci, opowiadania (autobiograficznego), samoopisu, rozprawki, wypowiedzi argumentacyjnej, opinii (na swój temat), opisu przeżyć, życiorysu, CV, podania, listu motywacyjnego, ogłoszenia (towarzystwskiego), pamiętnika, dziennika, autoreklamy czy wizytówki (wszystkie oznaczone na wykresie owalem) – na rysunku wzięto pod uwagę inne gatunki obecne w codziennej praktyce komunikacyjnej, nie tylko w dyskursie edukacyjnym: nekrolog, autobiografię, spowiedź, wspomnienie pośmiertne, mowę pogrzebową, biografię, biogram, notkę biograficzną, plotkę oraz kilka rodzajów listów (nie tylko motywacyjny, lecz także uwierzytelniający, pochwalny, polecający, gończy)²⁷.

Oczywiście żywioł autoprezentacji, w różnym stopniu obecny w wymienionych gatunkach, może pełnić w nich funkcję dominującą bądź jedynie dopełniającą.

²⁶ Por. E. Tabakowska, dz. cyt., s. 46–55; H. Kardela, *Metodologia językoznawstwa kognitywnego* [w:] *Metodologie językoznawstwa. Podstawy teoretyczne*, red. P. Stelmaszczyk, Łódź 2006, s. 201–204.

²⁷ Por. B. Boniecka, J. Panasiuk, *Życiorys na tle innych wypowiedzi biograficznych* [w:] *Akty i gatunki mowy*, red. J. Bartmiński, S. Niebrzegowska-Bartmińska, J. Szadura, Lublin 2004, s. 153–168; M. Nagajowa, *Nauka o języku dla nauki języka. Poradnik metodyczny dla nauczycieli języka polskiego*, Kielce 1994, s. 165–166.

Nie zmienia to faktu, iż w zarysowanych kontekstach „najlepszym przykładem” szkolnego gatunku autoprezentacyjnego, ogniskującym w sobie wszystkie aspekty wzorca autoprezentacyjnego tekstu szkolnego oraz wykazującym największe nasycenie genami autoprezentacji, który można by umieścić w prototypowym centrum uniwersum szkolnych gatunków wpisujących się w genotyp autoprezentacyjny, wydaje się autocharakterystyka. Oprócz czynników ściśle tekstualnych wpływ na potraktowanie wspomnianego gatunku jako modelu prototypowego mają także czynniki pozajęzykowe: 1) metodyczna chronologia wprowadzania gatunku, 2) typowo szkolny paradygmat komunikacji, w który autocharakterystyka się wpisuje, 3) pierwiastek samoświadomej introspekcji, który pojawia się dopiero w tym gatunku, a którego nie ma jeszcze w samoopisie, 4) bazowy charakter dla tekstów urzędowych ćwiczonych w szkole nieco później i wszelkich gatunków z genem (auto)prezentacji funkcjonujących w przestrzeni życia codziennego, 5) amalgamacyjny, syntezujący charakter gatunku w stosunku do innych gatunków ćwiczonych w szkole (opowiadania, opisu, opisu przeżyć, wypowiedzi argumentacyjnej, opinii, autoreklamy). Pozostałe gatunki, w zależności od stopnia podobieństwa do modelu prototypowego, sytuują się bliżej bądź dalej od prototypu, co obrazuje następujący schemat.



Rys. 2. Autocharakterystyka jako prototyp gatunku (auto)prezentacyjnego w szkole

Źródło: opracowanie własne.

Wokół autocharakterystyki sytuują się gatunki, które ją konstytuują (opowiadanie, opis przeżyć i postaci, opinia, także rozrastająca się w wypowiedź argumentacyjną i rozprawkę, oraz autoreklama – również w wariacie ogłoszenia towarzyskiego i wizytówki – którą autocharakterystyka zawsze po trosze jest). Zarazem tworzą one uniwersum gatunków typowo szkolnych. Dołączyć doń trzeba w klasach starszych urzędowy życiorys, także w popularniejszej dziś formie CV, oraz ściśle związany z nimi list motywacyjny, będący w bliskim związku z innym

rodzaju listami (funkcjonującymi poza sferą komunikacji szkolnej), w których występują elementy charakterystyki. Jednakże przyjęta w nich perspektywa oglądu charakteryzowanej osoby modyfikuje dotychczasowy wektor mówienia o postaci wyznaczany przez przedrostek *auto-*. Zawierająca więcej elementów literackich, kreacyjnych autobiografia również jest podstawą dla szeregu gatunków, w których także zmienia się perspektywa przestrzenna, ale i czasowa oglądu postaci, a sfera komunikacji stopniowo oddala się od praktyki szkolnej na rzecz codzienności: biografii, biogramu, notki biograficznej, nekrologu, wspomnienia pośmiertnego, mowy pogrzebowej. Gdzieś na pograniczu obu sfer plasuje się dziennik i pamiętnik – gatunki paraliterackie, dokumenty codzienności zawierające element wspomnienia, spowiedzi, autobiografii, charakterystyki innych i autocharakterystyki. Z kolei na antypodach prawdziwości opinii o kimś umieścić trzeba plotkę.

* * *

Według Seweryny Wysłouch podobne schematy, jak zaprezentowane powyżej, nie obrazują do końca sytuacji gatunku, lecz prywatną świadomość gatunkową twórcy wykresu, w tym wypadku subiektywne spojrzenie autora niniejszego tekstu na gatunki z genem autoprezentacji w szkole, co jest prostą konsekwencją podejścia kognitywnego. Ponadto poziome relacje centrum i peryferii są opozycją nacechowaną aksjologicznie, a wartościowanie także odzwierciedla preferencje badacza²⁸. Jednak zarysowane kategorie genu autoprezentacji oraz genotypu autoprezentacyjnego obiektywizują indywidualizm przedstawionej propozycji i są świetnym punktem wyjścia do pełniących funkcję obiektywnej przeciwwagi badań empirycznych dotyczących autoprezentacji jako zjawiska językowego, komunikacyjnego, psychologicznego czy społecznego (w zależności od przyjętej przez badacza perspektywy) wśród nauczycieli i uczniów. Ich efektem może być większa skuteczność działań dydaktycznych w zakresie rozwijania kompetencji komunikacyjnej w jej aspekcie tekstotwórczym. To z kolei przełoży się na wzrost kompetencji miękkich związanych ze sprawną komunikacją, a tym samym z autoprezentacją, która jest „smarem między kółkami mechanizmu interakcji”²⁹.

„Nim zaczniesz się uczyć o gatunkach, trzeba uczyć gatunkami” – pisze Wiesława Wantuch, dostrzegając integrujący potencjał genologii w nauczaniu języka polskiego³⁰. Za pomocą gatunków oglądamy i rozumiemy rzeczywistość – są one nie tylko czynnikiem formotwórczym, ale i kategorią aksjologiczną oraz poznawczą³¹. Zaczynając od potocznej świadomości gatunkowej, która nie jest wyłącznie wynikiem użytkowania i szeregowania tekstów w codziennej komunikacji, ale również

²⁸ S. Wysłouch, dz. cyt., s. 100.

²⁹ M. Leary, *Wywieranie wrażenia...*, s. 60.

³⁰ W. Wantuch, *Genologia w służbie integracji* [w:] *Metodyka a nauka o literaturze i nauka o języku*, red. D. Michułka i K. Bakula, Wrocław 2005, s. 275.

³¹ Por. S. Gajda, *Gatunkowe wzorce wypowiedzi* [w:] *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin 2001, s. 262.

efektem wpływu wiedzy genologicznej nabywanej w szkole, wychodząc od najbliższego uczniowi konkretnemu, poprzez powszedni krąg komunikacyjny i kulturę popularną, kierujemy się ku sprawności językowej oraz kulturze wysokiej (genologii literackiej). Rozwijaniu sprawności językowej służyć mają metody czynnościowe zaproponowane przez Annę Dyduchową. Poszerzają kompetencję komunikacyjną uczniów wskutek rozlicznych działań na tekstach (w konkretnych gatunkach) w różnorodnych sytuacjach komunikacyjnych. W ten sposób genologia traktowana funkcjonalnie i procesualnie (instrumentalnie) przyczynia się do kształtowania świadomości językowej przypisanej do konkretnej osoby, indywidualności, która celowo i refleksyjnie nad nią pracuje, szczególnie podczas zajęć języka polskiego³². W szkole bowiem gatunek nie powinien być abstrakcyjnym modelem, lecz osadzonym w praktyce życiowej narzędziem służącym realizacji wyznaczonych celów lingwodydaktycznych, które uczeń musi umieć zaktualizować w rzeczywistej sytuacji komunikacyjnej, również tej z autoprezentacją w tle. W zarysowanym kontekście narzuca się automatycznie parafraza przytoczonych wcześniej słów Wiesławy Wantuch: należy uczyć autoprezentacji, a nie o autoprezentacji. Służyć temu mają różnorodne gatunki autoprezentacyjne, począwszy od mówionych: przedstawienia się, opisanie kogoś/siebie, opinii o kimś / o sobie, nazwania uczuć czyichś lub swoich, po pisane: wizytówkę, ogłoszenie, opowiadanie o kimś / o sobie, opis kogoś/siebie, opis przeżyć wewnętrznych aż po (auto)charakterystykę. Wykorzystanie na lekcji gatunków z genem autoprezentacji zyskuje aktualny wymiar także w kontekście nowych przestrzeni komunikacji internetowej, w której wszystkie omówione formy gatunkowe są ściśle obecne i w której młody użytkownik języka i gatunków nieustannie i aktywniej niż nauczyciel partycypuje.

Na zakończenie, dla pełniejszego spojrzenia na wycinek genologii szkolnej w perspektywie prototypu autoprezentacji, konieczne zacytować trzeba – na prawach puenty i retorycznej klamry zarazem – zastrzeżenie Macieja Adamskiego, od którego słów niniejsze rozważania biorą swój początek: „pojęcie prototypu może być w teorii gatunków literackich użyteczne, [...] niemniej jednak genologię prototypową na razie uznać chyba należy za prototyp genologii – w potocznym czy inżynierskim znaczeniu – i jako prototyp traktować”³³.

Bibliografia

- Adamski M., *Nowy prototyp genologii*, „Teksty Drugie” 2010, nr 4.
 Bachtin M., *Problem gatunków mowy*, przeł. D. Ulicka [w:] *Akty i gatunki mowy*, red. J. Bartmińska, S. Niebrzegowska-Bartmińska, J. Szadura, Lublin 2004.

³² Por. A. Dyduchowa, *Metody kształcenia sprawności językowej uczniów. Projekt systemu, model podręcznika*, Kraków 1988.; W. Wantuch, dz. cyt., s. 276.; M. Szymańska, *Miedzy nauką o języku a rozwijaniem języka. Koncepcje kształcenia językowego na przełomie XX i XXI wieku*, Kraków 2016, s. 180–181.

³³ M. Adamski, dz. cyt., s. 205.

- Bakuła K., *Kształcenie językowe w szkole podstawowej w świetle współczesnych teorii psychologicznych i lingwistycznych. Projekt nowej metodyki*, Wrocław 1997.
- Boniecka B., Panasiuk J., *Życiorys na tle innych wypowiedzi biograficznych* [w:] *Akty i gatunki mowy*, red. J. Bartmiński, S. Niebrzegowska-Bartmińska, J. Szadura, Lublin 2004.
- Duszek A., *Tekst, dyskurs, komunikacja międzykulturowa*, Warszawa 1998.
- Dyduchowa A., *Metody kształcenia sprawności językowej uczniów. Projekt systemu, model podręcznika*, Kraków 1988.
- Gajda S., *Gatunkowe wzorce wypowiedzi* [w:] *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin 2001.
- Grzegorzczak R., *O rozumieniu prototypu i stereotypu we współczesnych teoriach semantycznych* [w:] *Stereotyp jako przedmiot lingwistyki. Teoria, metodologia, analizy empiryczne*, „Język a Kultura”, t. 12, red. J. Anusiewicz, J. Bartmiński, Wrocław 1998.
- Grzegórzek M., *Gen autoprezentacji a gatunek uczniowskiej wypowiedzi pisemnej*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Kształcenie Językowe” 2016, nr 14(24), s. 57–69.
- Guzy A., Niesporek-Szamburska B., *Uczniowskie zmagania ze słowem. O pisaniu dłuższej formy wypowiedzi na różnych poziomach nauczania*, „Studia ad Didacticam Litterarum Polonarum et Linguae Polonae Pertinentia” 2013, Vol. 4(140).
- Kardela H., *Metodologia językoznawstwa kognitywnego* [w:] *Metodologie językoznawstwa. Podstawy teoretyczne*, red. P. Stelmaszczyk, Łódź 2006.
- Leary M., Kowalski R.M., *Lęk społeczny*, Gdańsk 2001.
- Leary M., *Wywieranie wrażenia na innych. O sztuce autoprezentacji*, Gdańsk 2004.
- Nagajowa M., *Nauka o języku dla nauki języka. Poradnik metodyczny dla nauczycieli języka polskiego*, Kielce 1994.
- Nocoń J., *Gatunki wypowiedzi na lekcjach języka polskiego*, „Zeszyty Szkolne. Edukacja humanistyczna. Kwartalnik” 2006, nr 1, s. 29–30.
- Nocoń J., *Problemy i dylematy współczesnej lingwodydaktyki języka polskiego*, „Lingwistyka Stosowana” 2012, nr 5, s. 49–64.
- Nocoń J., *Rozwijanie i doskonalenie kompetencji tekstotwórczej w perspektywie lingwodydaktycznej*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Kształcenie Językowe” 2012, nr 10(20), s. 21–36.
- Nowak E., *Stworzyć tekst. Uczniowska kompetencja tekstotwórcza w edukacji polonistycznej*, Kraków 2014.
- Ostaszewska D., *Genologia lingwistyczna jako subdyscyplina współczesnego językoznawstwa* [w:] *Polska genologia lingwistyczna*, red. D. Ostaszewska, R. Cudak, Warszawa 2008, s. 11–39.
- Rosch E., *Zasady kategoryzacji*, tłum. S. Wróbel, „Etnolingwistyka” 2005, nr 17, s. 11–35.
- Sławiński J., *Synchronia i diachronia w procesie historycznoliterackim* [w:] *Proces historyczny w literaturze i sztuce. Materiały konferencji naukowej maj 1965*, red. M. Janion, A. Piorunowa, Warszawa 1967, s. 26–28.
- Szmajke A., *Autoprezentacja: maski, pozy, miny*, Olsztyn 1999, s. 39–45.
- Szmajke A., *Samoutrudnianie jako sposób autoprezentacji: czy rzucanie kłód pod własne nogi jest skuteczną metodą wywierania korzystnego wrażenia na innych?*, Warszawa 1996, s. 25–26.
- Szymańska M., *Między nauką o języku a rozwijaniem języka. Koncepcje kształcenia językowego na przełomie XX i XXI wieku*, Kraków 2016.
- Tabakowska E., *Gramatyka i obrazowanie. Wprowadzenie do językoznawstwa kognitywnego*, Kraków 1995.
- Tabisz A., *Kompetencja tekstotwórcza uczniów na przykładzie rozprawki*, Opole 2006.
- Wantuch W., *Genologia w służbie integracji* [w:] *Metodyka a nauka o literaturze i nauka o języku*, red. D. Michułka i K. Bakuła, Wrocław 2005.
- Wierzbicka A., *Genry mowy* [w:] *Tekst i zdanie*, red. T. Dobrzyńska i E. Janus, Wrocław 1983.
- Witosz B., *Lingwistyka a problem gatunków mowy*, „Socjolingwistyka” 1994, t. 14, s. 80.
- Witosz B., *Schematy, wzorce tekstowe, gatunki mowy... O kategoryzacji, kategoriach wypowiedzi językowych i ich modelowaniu*, „Przestrzenie Teorii” 2003, nr 2, s. 95.

Wojtak M., *Wyznaczniki gatunku wypowiedzi na przykładzie tekstów modlitewnych*, „Stylistyka” 1999, t. 8, s. 105–117.

Wysłouch S., *Nowa genologia – rewizje i reinterpretacje* [w:] *Polonistyka w przebudowie. Literaturoznawstwo – wiedza o języku – wiedza o kulturze – edukacja. Zjazd Polonistów, Kraków 22–25 września 2004*, t. 1, red. M. Czermińska [i in.], Kraków 2005, s. 98–100.

In the web of self-representative school genres. In search of the prototype

Abstract

The article is an attempt to outline the cognitively understood web of school genres used for self-presentation. The author is trying to answer the question of which genre takes the place of the prototype model centre and what relations occur between the genres within the web. The starting point for the literary genetics traversing in the linguistic-didactic perspective was the theory of self-presentation as well as both school and extracurricular texts that pursue specified genre patterns. The prototype is a pattern, the exemplary model of something. On the basis of the comparative studies on school genres used for self-presentation and with the help of metaphorical categories of self-presentation gene and the genotype the self-presentation genre it has been concluded that the prototype of the self-presentational genre at school is self-characteristics.

Keywords: prototype, school genres, self-presentation, network model, family resemblance.